

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr

Łódź

sobota

11 listopada

1950 r.

Rok VI

Nr 311

(1933)



## Koreańska Armia Ludowa, wspierana przez oddziały chińskich ochotników wyzwoliła 8 miast

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada rb. Komunikat ten głosi:

Ostatnio oddziały Koreańskiej Armii Ludowej, działające na froncie północno-zachodnim, osiągnęły wielkie sukcesy bojowe. W operacjach tych brały udział oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjąć z pomocą narodowi koreańskiemu w jego walce wyzwolenczej oraz obronić swe ogniska domowe i swoją ojczyznę. Oddziały te brały udział w operacjach razem z Koreańską Armią Ludową pod jednolitym kierownictwem naczelnego dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej.

Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotniczymi oddziałami chińskimi zadała silne ciosy w rejonie Onczun i Usan czterem dywizjom 2 korpusu lisymanowskiego i wojskom amerykańskim. Na odcinku tym agresywne wojska amerykańskie i lisymanowskie odrzucone zostały na południe od rzeki Czongczon.

W ciągu 10 dni od 25 października do 4 listopada oddziały Armii Ludowej zabiły i zranily przeszło 450 Amerykanów i 2180 lisymanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

Zdobyto: 1.295 karabinów maszynowych różnych kalibrów, i karabinów zwykłych, 295 dział różnych kalibrów, 560 samochodów, 4 samoloty oraz wiele innego sprzętu bojowego. W tymże okresie zniszczono 4 samoloty i uszkodzono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku kontrofensywy oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Onczun, Usan, Teczon, Jonben, Sonczon, Tokczon, Nonfon jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

PEKIN, 10.11 (PAP). Z Szanghaju donoszą, że wszystkie tamtejsze dzienniki ogłaszają pod wielkimi tytułami wiadomości o ostatnim zwycięstwie, jakie odniosła Koreańska Armia Ludowa przy poparciu ze strony ochotników chińskich.

Dziennik „Dagunbao“ pisze, że zorga nizowanie się ochotników chińskich w celu przyjęcia z pomocą narodowi koreańskiemu oraz ich udział w walce przeciwko amerykańskiemu imperializmowi stanowi wyraz woli narodu chińskiego i świadczy o właściwym stosunku do sąsiedniego kraju.

Dziennik „Sinwenihao“ wzywa ludność całego Chin, by przygotowała się w pełni i zespółła dla poparcia ochotników chińskich w Korei.

Dziennik „Czefanhu thao“ pisze, że w Szanghaju liczba ochotników, wyrażających pragnienie udania się na front koreański, wzrasta z każdym dniem. Dzien

nik otrzymuje wiele listów od swych czytelników, którzy wyrażają zdecydowanie udania się na front koreański, aby ramie przy ramieniu z narodem koreańskim, uczestniczyć w walce przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i broń swą ojczyznę.



Foto: Ag. II „API“

Ryga — stolica Łotewskiej SRB.

## Togliatti wraca do zdrowia

RZYM, 10.11. (PAP). Podano do wiadomości, że stan zdrowia Togliattiego uległ znacznej poprawie. Lekarze zezwolili mu na opuszczenie klini-

ki, w której był operowany. Dalszy okres rekonwalescencji Togliatti spędzi w swoim mieszkaniu.

## Meldunki z całego świata o spotęgowanym ruchu Pokoju

LONDYN, 10.11. 9 listopada komitet organizacyjny w Londynie zwołał konferencję prasową, na której przewodniczył Pritt. Na konferencji obecnych było około 30 dziennikarzy reprezentujących prasę postępową i agencje prasowe, jak również większe dzienniki burżuazyjne.

Prof. Bernal ogłosił oświadczenie komitetu przygotowawczego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, po czym zabrał głos przewodniczący komitetu organizacyjnego Montagu, który wyraził kategorię protest przeciwko dyskryminowaniu przez rząd brytyjski działalności komitetu organizacyjnego. Przy pomocy „małostkowej tyranii administracyjnej“ — powiedział on — rząd brytyjski usiłuje uniemożliwić odbycie kongresu chociaż oficjalnie go nie zakazuje. Mimo to — stwierdził Montagu — przygotowania do kongresu zakończymy pomyślnie.

Następnie Montagu podał ostatnie dane dotyczące wiz dla delegatów na kongres. Jak dotąd wydano wszystkich 220 wiz, 150 delegatom odmówiono wiz wjazdowych, w tej

liczbie 40 delegatom radzieckim (na 65).

Odpowiadając na pytania Montagu oświadczył, że należy oczekiwać 40—50 delegatów amerykańskich, lecz niektórym z nich nie wydano paszportów zagranicznych.

SZTOKHOLM, 10.11. Do dnia 9 listopada zebrano w Szwecji pod Apellem Sztokholmskim 268.079 podpisów.

HELSINKI, 10.11. Dnia 9 bm. udała się do Anglii na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju delegacja fińska. Obrońcy pokoju w Finlandii uczcili dzień wyjazdu delegacji nowymi sukcesami w kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Jak dotąd apel ten podpisało przeszło 900.000 Finów.

LONDYN, 10.11. Angielski Komitet Obrońców Pokoju donosi, że do dnia 9 listopada pod angielską petycją pokojową, zredagowaną w myśl Apelu Sztokholmskiego, podpisało się 1.175.475 osób.

PEKIN, 10.11. Jak donoszą z Tokio odbyła się tam konferencja japońskich działaczy ruchu w obronie pokoju. W konferencji wzięli udział wybitni działacze japońscy ruchu w obronie pokoju, przedstawiciele lokalnych organizacji oraz

przedstawiciele inteligencji. Uczestnicy konferencji wysłuchali sprawozdania japońskiego Komitetu Obrony Pokoju i wybrali delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Postanowiono rozszerzyć ruch w obronie pokoju w Japonii, utworzyć 10.000 lokalnych komitetów obrońców pokoju, które — jak się przewiduje — zjednoczą około 10 milionów Japończyków.

Sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju otrzymał dotychczas doniesienia o wyborze 1.720 delegatów, którzy powołani zostali w 74 krajach. Delegaci z Australii, ze Stanów Zjednoczonych, z Argentyny i Cejlonu przybyli już do Wielkiej Brytanii. Delegacje Chin, Boliwii, Kolumbii, Korei, Mongolii, Indii i Burmy znajdują się już w Europie. Najliczniejsze delegacje krajów europejskich — francuska i włoska — odjadą w sobotę 11 listopada.

## Meksvk i Guatemala nie wznowią stosunków z Hiszpanią frankistowską

MEKSYK, 10.11. — Jak donoszą z Guatemali, minister spraw zagranicznych Gonzales Arevalo oświadczył, że Guatemala nie wznowi stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską niezależnie od uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Poprzednio, analogiczne oświadczenie złożył rząd meksykański.

## Pod znakiem przyjaźni i wspólnej walki o Pokój

### Delegacja radziecka przybyła do Łodzi

#### Wielka manifestacja w auli Uniwersytetu

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja radzieckich działaczy kulturalnych, goszcząca w Polsce z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W skład tej delegacji wchodzi: przewodniczący Słowiańskiego Komitetu ZSRR — gen. Aleksander Gondurów, prof. pediatrii — dr Maria Kazancewa oraz kandydat nauk historycznych — Iwan Chrienow.

Goście udali się do gmachu głównego Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie w rektoracie odbyło się uroczyste powitanie oraz krótkie spotkanie z przedstawicielami władz i łódzkiego świata pracy i nauki.

Wieczorem delegacja radziecka, witana owacyjnie, przybyła do auli Uniwersytetu Łódzkiego na odczyt rektora Chałasińskiego pt. „Walka o pokój“, zorganizowany staraniem Kom. Obrońców Pokoju przy U. Ł.

Aule Uniwersytetu Łódzkiego po brzegi wypełnili profesorowie, pracownicy nauki oraz młodzież akademicka.

Rektor Chałasiński zdał relację z Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju, w którym mówca uczestniczył jako przedstawiciel polskiego ruchu pokoju. Na 1750 delegatów, biorących udział w Niemieckim Kongresie — 750 nielegalnie przybyło z Zachodnich Niemiec. Świadczy to o powszechności ruchu pokoju na całym obszarze Niemiec. Naród niemiecki wie — mówił rektor Chałasiński — że renesans hitleryzmu, to tragiczna kontynuacja cierpień i klęsk, doznanych przez naród niemiecki w ubiegłej wojnie. Naród niemiecki wie, że pokój — to znaczny postęp, socjalizm, Związek Radziecki, że wojna — to hitleryzm.

Kończąc odczyt, rektor Chałasiński wznosił okrzyk na cześć Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, narodów Związku Radzieckiego oraz na cześć Wodza Światowego Obozu Pokoju — Generalissimusa Stalina.

Z kolei w imieniu delegacji radzieckiej zabrał głos gen. Gondurów. Łódź — powiedział on — jest miastem

dobrze znanym w Związku Radzieckim. Proletariat Łodzi, który w 1905 roku ofiarnie walczył o wyzwolenie z samowładztwem caratu, związał się z walką rewolucyjną polskiego i rosyjskiego narodu. Jednym z najistotniejszych celów przyjaźni i współpracy naszych narodów — mówił gen. Gondurów — jest obrona pokoju. Odpowiedzią narodu rosyjskiego na prowokację imperialistów jest 115 i pół miliona podpisów pod Apellem Sztokholmskim i wzmocniony, pokojowy wysiłek produkcyjny. Miesiąc pogłębienia przyjaźni naszych

narodów — polskiego i rosyjskiego będzie także służył sprawie utrwalenia pokoju na świecie.

Kończąc przemówienie, gen. Gondurów wznosił okrzyki, podjęte przez zebranych, na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, narodów polskiego i radzieckiego oraz na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta, Skandowane okrzyki: Bierut, Sta-lin, Po-kój — długo bily o strop auli.

Imponującą manifestację pokojową zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki i uchwaleniem wystąpienia do Prezydium II Światowego Kongresu Pokoju rezolucji z gorącymi wyrazami solidarności w walce o pokój.

## Pod naciskiem opinii publicznej Toledano odzyskał wolność

NOWY JORK, 10.11. Delegacja meksykańskiej i delegacji innych krajów Ameryki Łacińskiej, będący w drodze na kongres w Sheffield, zostali aresztowani przez władze kubańskie w Hawanie. Po interwencji przedstawicieli dyplomatycznych ich krajów i pod naciskiem opinii publicznej zostali oni nazajutrz wypuszczeni z więzienia. Wśród aresztowanych znajdował się m. in. wiceprzewodniczący SFZZ Lombardo Toledano, b. minister skarbu Meksyku

— gen. Jara, przewodniczący Kubańskiej Partii Komunistycznej — Marillo i in. Toledano i część delegatów meksykańskich zostali aresztowani mimo posiadania paszportów dyplomatycznych.

Wiadomość o aresztowaniu delegatów w Hawanie wywołała fale oburzenia w Meksyku. Przedstawiciele sfer intelektualnych Meksyku i działacze polityczni złożyli ostry protest na ręce ministra spraw zagranicznych Meksyku.

## Okienka dewizowe czynne w niedzielę 12 bm.

W wyniku postanowień ustawy z dnia 28 października rb. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny w ostatnich dniach zaobserwowano znaczny wzrost napływu publiczności do okienek kas dewizowych w Narodowym Banku Polskim.

Dla ułatwienia publiczności wypełniania obowiązków wynikających z ustawy, Narodowy Bank Polski uruchamia okienka dewizowe w swoich oddziałach również w niedzielę, dnia 12 listopada br., w normalnych godzinach kasowych.

## Zbliża się ostatni termin odsprzedaży walut, złota i platyny

Zbliża się dzień, który zamyka okres odsprzedaży przez osoby prywatne Narodowemu Bankowi Polskie mu posiadanych walut i walut. Zgodnie z ustawą o reformie pieniądza, ten, kto w wyznaczonym terminie nie zgłosi walorów do sprzedaży, staje się przestępcą.

Każdy dzień, jaki upływa od chwili wprowadzenia reformy systemu pieniężnego, wykazuje sprężystość jej realizacji i słuszność jej założeń, wskazuje stabilizację na rynku towarowym i zwiększoną ochronę interesów świata pracy.

Zakaz posiadania walut przez jedno stki prywatne jest ważnym elementem wielkiej reformy naszego systemu pieniężnego, mającym na celu likwidację podziemia gospodarczego, czarnej giełdy i czarnego rynku.

Dotychczas istniał wprawdzie zakaz handlu walutą, nie było jednak zakazu ich posiadania. Państwo zakazu takiego nie wydało wcześniej, gdyż w okresie powojennym, w okresie trwałej repatriacji, wielu uczciwych ludzi przywoziło do kraju swe oszczędności w różnych walutach. Sytuacja w kraju była ciężka, a wartość złotego nie od razu ugruntowana.

Obecnie — gdy złoty jest jedną z najsolidniejszych walut świata — nie ma żadnych podstaw do utrzymywania tej sytuacji, jaką stanowiło dla czarnogieldziarzy tolerowanie przez Państwo pozostawiania walut w rękach prywatnych. — Idzie ono na rękę tyłko wrogom naszego kraju, wrogom naszego dobrobytu. Ustawa o reformie pieniężnej i zakaz posiadania wa-

lut obcych poważnie sparaliżuje ich machinacje.

Dywersonalci gospodarcy chcieliby niewątpliwie przeszkodzić w pełnym realizowaniu ustawy o zakazie posiadania i handlowania walutami. W tym celu chętnie rozpuszczają kłamliwe pogłoski o konieczności składania danych personalnych przy sprzedaży obcych walut Narodowemu Bankowi Polskie mu. Jest to oczywista dywersja i kłamstwo, mające na celu narażenie uczciwych ludzi na konsekwencje karne w wypadku naruszenia ustawy faktem dalszego przetwarzania złomu złotego i platynowego oraz walut.

Ustawa wyraźnie mówi, a Narodowy Bank konsekwentnie przestrzega zasady zupełnej bezimienności przy sprzedaży walut i złomu złotego i platynowego. Państwo Ludowe nie chce uderzać w interesy uczciwych ludzi, zapewnia zarówno dogodną cenę za sprzedane walory, jak i nie wymaga w toku obecnej akcji żadnych dowodów ani danych personalnych.

Toteż ludność zrozumiała sens tego zarządzenia. Do NBP i jego filii napływały zgłoszenia dolarów, funtów, franków, florenów, złomu złotego i platynowego. Napływ sprzedających waluty i złom świadczy o tym, że w przewidzianym terminie do kas bankowych wpłyną doład prywatnie posiadane walory, tak, że surowe kary przewidziane ustawą (w wypadku handlu aż do kary śmierci włącznie) uderzać będą jedynie w tych, którzy świadomie będą sabotować zdrową i celową akcję władz.

W. K.



# Niezlomny rycerz rewolucji

## O wielkim Synu Polskiego Narodu

„Gdyby nie przyswiecała ludzkości gwiazda socjalizmu — nie warto by było żyć” — czytamy w pamiętniku więźnia X pawilonu Cytadeli Warszawskiej, Feliksa Dzierżyńskiego.

W zdaniu tym zawiera się cały sens życia płomiennego rewolucjonisty: walka o dobro i szczęście ludzkości — oto cel — bez niego życie pozbawione jest treści.

Wcześniej wkroczył Dzierżyński na drogę walki. Jeszcze jako młodzieńki 17-letni uczeń gimnazjum wileńskiego głęboko przejął się nauką Marksa, po przysięgł oddać wszystkie swoje siły i zdolności dziełu realizacji idei socjalizmu.

Feliks Dzierżyński był Polakiem — prawdziwym, szczerym Polakiem — patriotą. Jako marksista widział w caracie polityczne uosobienie krwawego ucisku narodowego i klasowego. I dla tego walkę o wyzwolenie swego narodu tak ściśle łączył Dzierżyński z walką o wyzwolenie klas wyzyskiwanych przez kapitalizm.

Syn narodu polskiego stanął na czele polskiego ruchu rewolucyjnego.

W wspomnieniach starych robotników Warszawy, Łodzi, Białegostoku i Zagłębia Dąbrowskiego nie zatarta się ta wysoka, szczerą postać, ta blada twarz o przystrojonej brodzie i wąsach, o spojrzeniu niekiedy zimnym, twardym jak stal, a czasem ciepłym, łagodnym i tklwym. W wspomnieniach starych robotników nie zatarta się postać uwielbianego przywódcy, organizatora polskiego ruchu robotniczego. Historia każdego strajku, każdej demonstracji wywołuje obraz płomiennego trybuna ludu polskiego. To on w roku 1905 zorganizował pamiętą demonstrację majową w Warszawie. Za jego sprawą masy pracujące Zagłębia Dąbrowskiego ogłosiły strajk powszechny dla poparcia zbrojnego powstania robotników moskiewskich.

Feliks Dzierżyński był zdecydowanym, niezachwianym marksistą. Jamy było dla niego, że miejsce całej walczącej polskiej klasy robotniczej jest tylko po stronie bolszewików. W stanowisku Lenina i bolszewików widział Dzierżyński wierną kontynuację idei marksizmu. Spośród przywódców SDKP i L on właśnie najbliższy był ideologii bolszewików. Występując ostro przeciwko nacjonalistycznemu stanowisku PPS i Bundu, broniąc internacjonalizmu robotniczego, ucząc robotników polskich marksizmu, dążył

Dzierżyński do przeniesienia jedynej, prawdziwej marksistowskiej linii Lenina i bolszewików do polskiego ruchu rewolucyjnego.

Wodzowie rewolucji rosyjskiej — Lenin i Stalin — i cała partia bolszewicka — potrafili ocenić niezachwianie marksistowską postawę Dzierżyńskiego, jego wybitny talent organizacyjny, jego wierność walce o wyzwolenie narodowe i klasowe. Gdy 16 października 1917 r. utworzony został Ośrodek Partyni dla kierowania powstaniem zbrojnym, Dzierżyński również wszedł w jego skład.

Rewolucja Październikowa zwyciężyła, ale pozbawione władzy klasy posiadające nie zaniechały walki. Chwytając się sabotażu, szkodnictwa, grabieży dobra społecznego, dezorganizacji we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego, usiłowały złamać władzę ludu. Aby zdławić kontrrewolucję, aby zlikwidować sabotaż i spekulację, 20 grudnia 1917 r. partia powzięła decyzję o utworzeniu Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej. Na jej kierownika wysunięty został Feliks Dzierżyński.

Bezgraniczna wierność sprawie ludu, prawdziwie bolszewicka postawa, pełna świadomość roli Komisji Nadzwyczajnej (Czeka) dla utrzymania zdobyczy rewolucji, sprawiły, że ten człowiek wrażliwy na niedole, niemal macierzyńską miłością kochający dzieło, potrafił z całą bezwzględnością, odzyskując wszelkie sentymenty, traktować wrogów rewolucji. On to unieszkodliwił wroga. On to wykrywał kontrrewolucyjne spiski, bunty i sabotaże.

Jako kierownik Nadzwyczajnej Komisji, stawiał Dzierżyński czelostkom wysokie wymagania. Żądał od nich bohaterstwa i męstwa rewolucyjnego, zdolności zachowania zimnej krwi w każdej sytuacji, mocnej, zdecydowanej postawy ideologicznej, jasnej świadomości celu, bezwzględnej uczciwości, podporządkowania interesów osobistych interesom partii i państwa — żądał tych wszystkich szlachetnych cech, których sam był uosobieniem.

Rosta popularność wybitnego syna narodu polskiego i rewolucji — Feliksa Dzierżyńskiego. Coraz częściej ukazywała się jego smukła sylwetka u boku Lenina i Stalina. Stał się nieod-

łącznym towarzyszem, niezawodnym pomocnikiem wodzów partii i rządu radzieckiego.

Prosta, jasna jak słońce stała się prawda o władzy radzieckiej, wyrażona ustami Dzierżyńskiego: „Jest to władza ludu, władza robotników i chłopów, którzy strzaskali kajdany niewoli, obalili ukoronowanych oprawców i ich satrapów z pozłożonymi epoletami. Jest to władza ludzi pracy, którzy znieśli niewolę, ucisk i wyzysk człowieka przez człowieka”.

Zawsze na posterunku, gotowy na każde wezwanie Partii, jednakowo sprężysty organizator, zarówno w Nadzwyczajnej Komisji, jak i w kolejnielwie czy w Najwyższej Radzie Gospodarki Narodowej, Feliks Dzierżyński służył wiernie celowi, który wyniósł sobie jako młody chłopiec: walce o dobro i szczęście ludu pracującego.

W sercach polskiej klasy robotniczej i mas pracujących, w sercach narodów radzieckich na zawsze pozostanie świeżym obraz rycerza rewolucji bohatera Października, gorzącego płomienia — Feliksa Dzierżyńskiego.

Felicja Mańska

## Księża i parafianie domagają się ustalenia stałej administracji kościelnej na Ziemach Zachodnich

Niustannie napływają z całego kraju, a szczególnie z zachodnich województw Polski głosy duchowieństwa katolickiego, które domaga się zlikwidowania stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemach Zachodnich.

Do rezydencji administratora diecezji ks. infułata Wrónki w Gdańsku udała się specjalna delegacja, złożona z księży katolickich i świeckich działaczy katolickich w celu złożenia pisma w sprawie uregulowania administracji kościelnej na Ziemach Zachodnich.

Wielu księży przesłało pisma, wyrażające swą całkowitą solidarność z tą inicjatywą.

M. in. ks. proboszcz Baumgart z Tczewa pisze: „Przyłączam się do tych wszystkich, którzy solidaryzują się w stanowiskiem naszego Rządu Ludowego i domagają się ustanowienia stałej administracji w diecezjach

Ziem Odzyskanych. Administrację tę muszą sprawować księża polscy. Nie byłoby bowiem rzeczą słuszną, by księża za spozą granic Polski mieli być w administracji placówek kościelnych na terenie naszego kraju”.

„Moim i każdego Polaka gorącym pragnieniem jest, aby stabilizacja życia w naszym kraju objęła również i sprawy administracji kościelnej na Ziemach Zachodnich — stwierdza ks. Ambroży Dykier, proboszcz parafii św. Wojciecha w Sopocie. — Wierzę, że nasza prośba o wprowadzenie stałych ordynariuszy i stałych proboszczów, poparta przez Episkopat polski będzie przez Ojca św. wysłuchana. Domagają się tego bowiem wszyscy Polacy-katolicy”.

Ks. proboszcz Ruciński z Rubiszewa komunikuje: „Zupełnie zgadzam się z inicjatywą księży w sprawie zwroćenia się do ks. administratora z prośbą o unormowanie stosunków w administracji kościelnej na Ziemach Zachodnich. Zapewniam prezydium delegacji, że jego inicjatywę popierają i solidaryzują się z nią wszyscy

## Irena Dubiska solistką koncertu beethovenowskiego

W niedzielę, dnia 12 listopada b. r., godz. 12.00 w Państwowej Filharmonii w Łodzi odbędzie się X Poranne Symfoniczne.

W programie koncertu, który jest V koncertem z cyklu „Symfonie Beethovena”, jest uwerturna „Król Stefan”, koncert skrzypcowy i VI Symfonia. Koncertem dyryguje Zdzisław Bytnar. Solistką koncertu będzie Irena Dubiska — skrzypce. Kasa Filharmonii czynna codziennie od 15—19. W niedzielę od 10.

## Świadectwo konieczne

nie społeczeństwa bezklasowego nie jest tylko miłą utopią niemieckiego ekonomisty. Z rewolucji, która nie pozwoliła się zdmuchać zaraz po wybuchu, wynikałoby, że ci panowie mają sentymentu dla tych rewolucji, które umierają młodo. Te są jedyne czyste.

Należało by więc wydać wojnę ZSRR. Łatwiej jest jednak zmobilizować kilku gryziopiórków niż pchnąć społeczeństwo w awanturę. Kiedy więc ta się nie udała, gryziopiórkowie starali się dowiedzieć narodom, że Związek Radziecki im zagraża i że po winny się uzbroić w celu obrony.

Zawsze przyjemnie jest uderzyć dwa razy tym samym kamieniem. Przygotowania wojenne pozwalają częściowo ominąć kryzys. Kryzys, który swoją głębokością i zasięgiem zagraża ruiną całemu ustrojowi kapitalistycznemu.

„Codzienny nacisk na zbrojenia jest coraz silniejszy. A skierowanie do zbrojeń prowadzi niezawodnie do wojny. Wzrastające rozpasanie pro-

Polacy i katolicy, mieszkańcy Wybrzeża.

Administrator diecezji warmińskiej ks. dr T. Bensch przejął delegację parafian z powiatów: Lidzbark, Hawa, Giżycko i Susz, która wręczyła mu pismo do Episkopatu, domagające się zlikwidowania stanu tymczasowości w administracji kościelnej na ziemiach zachodnio-północnych. Odpowiadając delegacji ks. dr Bensch oświadczył, że popiera żądanie parafian i przekaże pismo na ręce Episkopatu.

## Czarnogieldziarze skazani na 10 i 8 lat więzienia

WARSZAWA. Dnia 10 bm. sąd w Warszawie rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę 2 waluciarzy: Edwarda Darnowskiego i Stanisława Narożnego.

Oskarżeni Darnowski — właściciel domu i Narożny — bez określonego zawodu, w okresie od 1946 roku do chwili zatrzymania, tj. do dnia 31 października br. sami lub za pomocą tzw. w języku waluciarzkim „koników” dokonywali nielegalnych transakcji obcymi walutami. „Koniki” skupywali na terenie Grodziska Mazowieckiego, przeważnie w dni targowe złote ruble i dolary, które Darnowski i Narożny sprzedawali z koleją miejscowym kupcom.

U obu oskarżonych znaleziono znaczne sumy dolarów — złotych i papierowych, złotych rubli oraz biżuterię i większą kwotę pieniędzy w złotych polskich.

Sledztwo przeciwko pozostałym uczestnikom nielegalnych transakcji, przeprowadzanych przez oskarżonych, zostało wydzielone do odrębnego postępowania.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

Świadkowie Gadowski i Kowalski zeznali, że Darnowski i Narożny

## Będą portmonetki i podkówki

W związku z znacznym popytem na skórzane portmonetki i podkówki wszystkie państwowe fabryki, produkujące galanterię skózaną, przystąpiły już do produkcji tych przedmiotów.

Pierwsze partie portmonetek, wyprodukowanych przez Państwowy Przemysł Skórzany, ukażą się w sprzedaży z dniem 15 bm. Cena portmonetek, wyrobionych ze świeższej skóry w kolorach jasnym lub czarnym, z przegródkami na banknoty i schowkiem na bilon, wynosić będzie ok. 25 złotych.

## Przed premierą w Teatrze Nowym

Państwowy Teatr Nowy w Łodzi przygotowuje wystawienie sztuki pt. „Zwycięstwo”, której autorem jest młody aktor i reżyser tego teatru, Janusz Warmiński.

Treścią „Zwycięstwa” są dzieje walki stoczonej w pewnej wsi na Ziemach Zachodnich przez biedotę wiejską przeciwko grupie kufaków, usiłujących przeszkodzić założeniu spółdzielni produkcyjnej. Aby cel ten osiągnąć, bogaczycie wycieczą chwytają się wszelkich środków, aż do gróźb i zamachów na inicjatorów spółdzielni. Mimo tych wszystkich przeszkód zwolennicy spółdzielni triumfuja; spółdzielnia produkcyjna powstaje w dniu 22 lipca. Chłopi nadają jej nazwę „Zwycięstwo”.

Sztuka nosi cechy całkowitego autentyzmu. Fakty, składające się na jej akcję, istotnie miały miejsce w pierwszej połowie 1950 r. we wsi Rozgard pod Elblągiem.

Walkę o spółdzielnię zainicjowała Antonina Pietrzak, córka b. fornała dworskiego, która występowała w sztuce pod własnym nazwiskiem. Autentyczne są również postacie męża Pietrzakowej, sołtysa, sekretarza Komitetu Gminnego PZPR.

Autor sztuki przebywał przez dłuższy czas we wsi Rozgard, gdzie zapoznał się z dziejami spółdzielni produkcyjnej.

Teatr Nowy rozpoczął już próby „Zwycięstwa” pod kierunkiem autora.

zatrudniali ich jako „koników”. Przesłuchani w charakterze świadków kłieci oskarżonych — kupcy z Grodziska — potwierdzili, że nabywali od oskarżonych większe sumy obcych walut. M. in. świadek Romuald Janowski — kupił od oskarżonego Narożnego w 1948 roku 225 rubli złotych, 30 dolarów oraz 60 dolarów papierowych. Podobną transakcję przeprowadziła z Narożnym kupcowa Stefania Smalińska.

Sąd skazał osk. Darnowskiego na 8 lat więzienia oraz 300 tysięcy złotych grzywny, zaś oskarżonego Narożnego na 10 lat więzienia i grzywnę w wysokości 300 tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że gdyby przestępstwa oskarżonych miały miejsce po reformie systemu pieniężnego kara byłaby bardziej surowa.

**Zbliża się ostatni termin  
DLA ODSPRZEDAŻY  
WALUT, ZŁOTA I PŁATNY  
Narodowemu Bankowi Polskiemu**

## Do Smolnego przybywa Lenin

(Z Dni Wielkiej Rewolucji)

W domu nr 82/1 na rogu Samsoniewskiego Prospektu i ul. Sierdobińskiej, w dzielnicy Leśnej Piotrogradu, mieszkał w ścisłe zakonserwowanym mieszkaniu — od chwili powrotu z Finlandii do północy z 6 na 7 listopada 1917 r. — Włodzimierz Iljcz Lenin. Stąd kierował przygotowawczymi do powstania.

Komitet Centralny wy mógł na Lenina, że bez zgody KC nie opuści zakonserwowanego mieszkania; nie wolno było narządzać Wodza Rewolucji. Ale kiedy rano 6 listopada Lenin dowiedział się o najściślejszym w mieszkaniu „Prawydy” i o zarządzeniach Komitetu Centralnego — natychmiast napisał do KC. Prosił, aby mu pozwolono przyjechać do Smolnego. Zaufana gospodyni mieszkanka, Foranowa, wróciła z odpowiedzią odmowną; Komitet Centralny uważał, że wyjście Lenina z ukrycia byłoby jeszcze przedwczesne.

Lenin chwycił za pióro. Piszze drugi list do członków Komitetu Centralnego. Porywając prostotą, napięciem, energią — i darem ostrego widzenia JUTRA.

„Towarzysze! Piszcie te słowa wieczorem, 24 października (6 listopada — dop. red.). Sytuacja jest w najwyższym stopniu krytyczna. Rzecz jasna, jak słońce, że teraz zwłoka w powstaniu już na prawdę równa się śmierci... Trzeba, aby wszystkie dzienne, wszystkie pulki, wszystkie siły zmobilizowały się natychmiast i niezwłocznie wysłały delegacje do Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, do KC bolszewików, żądając bezwzględnie: w żadnym razie nie zostawiać władzy w rękach Kiereńskiego i Spółki do 25 października (7 listopada — dop. red.), w żadnym razie; zdecydować sprawę bez warunkowo dzisiaj wieczór lub w nocy. Historia nie przebaczy zwłoki rewolucji, która mogła zwyciężyć (i dzisiaj na pewno zwycięży), ryzykując, że jutro straci wiele, że straci wszystko...”

Dokładnie w tym samym czasie, kiedy Lenin pisze ten list — Stalin się już łączył do konspiracyjnego mieszkania Lenina; Komitet Centralny wzywa Lenina do Smolnego.

Lenin przebrał się, nasunął na oczy czapkę robotniczą, obwiązał twarz szorstką chustką i wyszedł na ulicę w towarzystwie łącznika. Ulica była pusta. Samotny tramwaj szepczał do zajeżdżni. Lenin wskoczył do wagonu i zaczął wypytывать konduktorkę, dokąd jedzie.

— A to dziwak z ciebie. Skąd się wziął? Czy naprawdę nie wiesz, co się dzieje w mieście?

— Nie, nie wiem.

— Co z ciebie za robotnik — z wyrzutem powiedziała konduktorka — skoro nie wiesz, że będzie rewolucja. Jedziemy błąd burżujów!

Lenin uśmiechnął się. Zaczął żywo opowiadać, jak właśnie należy robić rewolucję. Łącznik kręcił się nerwowo, jak gdyby siedział na szpilkach: a nuż ktoś pozna Lenina i wyda go „tymczasowo”

wym?” Ale tramwaj skręcał już do zajeżdżni. Dalej trzeba było iść pieszo.

Na ulicy Szpalernej dogonił ich konny patrol junkrów. Łącznik, udając pijanego, wszczął sprzeczkę, dając Leninowi możliwość oddalenia się. Po północy Lenin, wraz ze swoim towarzyszem, do brnął do Smolnego. Pod arkadami wspinał się ganku, przed który niedawno jeszcze zajeżdżały palacowe karety i limuzyny, z loskotem zataczano działa. Sklepienie wysoko korystały turkołaty od głosem szybko przesuwanych karabinów maszynowych, skrzyły z amunicją, z gra natami.

Przed drzwiami Smolnego wartownicy wykłócili się z tłumem robotników, nie chcąc ich — „dla formy” — przepuścić od razu do Smolnego. Ale w końcu ustąpili.

— Nasi wszędzie biorą górę — powie dział, śmiejąc się Lenin.

Kiedy Iljcz wszedł na górę, wyszedł mu na spotkanie Stalin z grupą towarzyszy.

Wódz Rewolucji był tam, gdzie było serce Rewolucji: w Smolnym.

W „Słowie Powszechnym” ukazała się obszerna recenzja książki Pierre Debraya o wrażeniach z pobytu w Związku Radzieckim. Pierre Debray francuski pisarz — jest postępowym katolikiem. Recenzja zawiera niektóre fragmenty książki, z których kilka zamieszczamy poniżej.

„Wydaje się — pisze Debray — że metodyczny system kłamstw o Rosji realizowany z cynizmem i wyrafinowaniem, czasem z głupotą, przeczy prawdopodobieństwu. Kończy się na tym, że przyjaciele Związku Radzieckiego uchodzą za maniaków, ogarniętych manią prześladowczą dementowania tych wszystkich fałszywych wiadomości, które od 32 lat zajmują tyle miejsca w prasie obu kontynentów. Przyzwrotnemu człowiekowi wydaje się niewiarygodne, że zaciętość w stosunku do Związku Radzieckiego może prowadzić aż do ogłaszania rzeczy całkowicie zmyślonych lub świadomie wypaczonych. Jeśli jednak pozna się najgłębsze przyczyny tej ciągłej odnawianej i jednocześnie nie zmieniającej się kampanii antyrosyjskiej, wszystko stanie się jasne. Wystarczy zrozumieć, że kłamstwa buduje się na miarę zaangażowanych interesów, a te są olbrzymie.

Związek Radziecki przez swoje istnienie i sukces udowodnił, że powsta-



Tym razem z całą pewnością nie zachodzi już potrzeba przypomnienia tabelki ligowej, ponieważ zajnte

resowani losem swego pupilka lodzia nie znają aż nazbyt dobrze i układ sił i szanse walczących drużyn.

Powiększyło się ugrupowanie grono kandydatów do opuszczenia ligi, ale nie polepszyło to zupełnie sytuacji w jakiej znalazła się jedenastka Włókniarzy. Nie polepszyła się sytu-



acja, jednak Włókniarze nie stoją na straconej pozycji. Jutro o godz. 12 rozpoczyna decydujący dla siebie pojedynek z warszawskim Kolejarzem.

Obie drużyny mają do wyrównania pewne porachunki sportowe. Kolejarz, jak informują nas z Warszawy, nie może zapomnieć dnia, w którym na terenie Łodzi właśnie w meczu z Włókniarzami stracił możliwość zdobycia wicemistrzowskiego tytułu Polski. Ten moment stanowił będzie dla warszawian pewną podniesienie do wykrzesania z siebie wszystkich walorów, za pomocą których zechcą oni sięgnąć w niedzielę po zwycięstwo.

### BEZ KIEROWNIKA NAPADU

Kolejarz przyjedzie do Łodzi bez Łęcza. Popularny ten piłkarz zajmie miejsce na trybunie, podobnie jak podczas spotkania z CKWS zrobił to Janeczek. Brak Łęcza osłabi znaczenie ofensywę gości, jednak nie oznacza to, aby za pomocą powyższej operacji przyprawiono tej linii giłniane nogi, bo kolejarze i bez Łęcza są groźni.

W obozie Włókniarzy zmieniło się niewiele, a raczej nie się zmieniło, jeżeli chodzi o kartotekę personalną. Mogą być takie lub inne przy stawianiu w drużynie, nazwiska jednak pozostaną te same.

Niedzielną mecz dla jednej ze stron posiada decydujące znaczenie. Łagodnie określając sytuację w Lidze a przy tym z punktu widzenia niepoprawnego optymisty, jutrzejszy pojedynek można nazwać przedostatnią szansą. Będzie to twarde i nieustępliwy bój. Mamy nadzieję, że drużyny potrafią grać po meksku lecz — tylko po meksku... To wskazuje, że w naszym apelu kryje się apel o przestrzeganie zasady gry fair play.

### PROSIMY O SPORTOWY DOPING

Nie jest tajemnicą, że Kolejarz warszawski jest pupilkiem stolicy. Mamy nadzieję, że nasza publiczność potrafi obiektywnie ocenić wartość obu zespołów, aby po meczu każde dziecko Warszawy wiedziało, że w Łodzi panuje i panować będzie bez względu na krytyczną sytuację ulubionej jedenastki tego miasta, atmosfera sportowa, jako godne tło do słasznego pojedynku o tak wysoką stawkę.

## Wyciągamy ręce na spotkanie

# Zduńska Wola ma głoś

Cenne są w sporcie ambicje nie tylko indywidualnych zawodników, ale klubów, zrzeszeń sportowych, a tym samym miast i miasteczek.

Zduńska Wola ma ambicje promieniowania nie tylko na terenie swego miasteczka, ale sięgania zakresem znacznie dalej. Zduńska Wola ma jednak poważne kłopoty sportowe.

Istnieją tu dwa kluby oparte o zrzeszenia Włókniarz i Stal. Znaczenie więcej inicjatywy przejawia Włókniarz, a Stal jest zepchnięta na drugi plan. Dzieje się to tak dlatego, że Włókniarz jest przede wszystkim klubem znacznie liczniejszym i zasobniejszym w urzędzenia.

Od inspektora kultury fizycznej Szergota dowiadujemy się ciekawych szczegółów. Mówi on między innymi

o tym, że MRN postanowiła istniejące boisko przekazać Włókniarzowi. Niestety polega jednak na tym, że do dnia dzisiejszego, mimo kilku monitów, nikt z Zrzeszenia Sportowego Włókniarz z Łodzi nie przyjechał do Zduńskiej Woli celem pod pisanie umowy. Trzeba koniecznie załatwić tę formalność zwłaszcza dlatego, że stadion ten ma być rozbudowany i że istnieją na ten cel poważne dotacje (3 miliony zł)

Po wycieciu u inspektora Szergota udajemy się do aktywnego działacza sportowego Grobelnego, który również potwierdza opinię o kompletnym braku zainteresowania się stadionem przez Zrzeszenie Włókniarz A. Trzeba wiedzieć, że mieszkańcy Zduńskiej Woli żywo interesują się sportem. Wystarczy wspomnieć, że na zawody przychodzi stale około 5 tysięcy widzów, co przy 30 tysiącach mieszkańców jest bardzo poważnym procentem ludzi interesujących się zagadnieniami kultury fizycznej.

Pytamy, jak jest z salami gimnastycznymi?

— Korzysta się z sali gimnastycznej przy szkole. Jest ona wyposażona w sprzęt, ale przecież jedna sala nie może wystarczyć na zaspokojenie potrzeb wszystkich sportowców.

Fatalnie układany jest kalendarzyk imprez. Zdarza się bardzo często, że w Zduńskiej Woli jednego dnia jest 5 spotkań piłkarskich, a w drugim terminie wszystkie drużyny zduńsko-wolskie wyjeżdżają do innych miejscowości. Nad tym problemem powinien w przyszłości zastanowić się poważnie ŁOZPN.

Kto jest najpopularniejszym i najlepszym sportowcem w Zduńskiej Woli?

Jasiak — pada odpowiedź. Jasiak jest piłkarzem. Pracuje fizycznie jako robotnik w fabryce bawełny. Popularnym jest u nas również uczeń Grabowski.

— A są u was sportowcy — przydownicy pracy?

— Tak. Oto nazwiska: Chrzanowska — pracuje w PKP, Pyszyńska — w PZPB, Manicka — w PZPB, no i Jasiak w transporcie.

— Czy macie instruktorów?

— Instruktorem w Stali jest Muzaj, który skończył kurs w Łowiczu. Instruktorem boksu jest Januszewski. Szczerbiński jest po kursie w Czerwińsku. Pięściarze trenują w sali Straży Ogniowej.

— A jak jest z lokalami klubowymi?

## Ogniwo—Stal w Kutnie

W związku z zawieszaniem walk o mistrzostwo „B” klasy w boksie, Rada Okręgowa Z.S. „Stal” organizuje 12 XI br. w Kutnie międzyczrzeszeniowe zawody bokserskie „Ogniwo” — „Stal” (reprezentacje Okręgów tych Zrzeszeń).

Zawody te odbędą się w sali Domu Katolickiego przy ul. Troczewskiego 1, o godz. 17.

Reprezentacja „Stal” wystąpi w składzie następującym:

waga papierowa: Pawlak, waga musza: Błaszczak, waga kogucia: Wojtaszki, waga półciężka: Kozłowski, waga lekka: Bednarek, waga półśrednia I: Pawłowski, waga półśrednia II: Winiec, waga średnia I: Sękowski, waga średnia II: Pietrek, waga półciężka: Ambroziak, waga ciężka: Fabis

Rezerwowi: Wieczorek, Janiak, Wardeński.

## Kacik szkolny

Uczniowie III ogólnokształcącego gimn. i lice. im. Tadeusza Kościuszki zakończyli pięcioletni lekkoatletyczny, w którym startowali reprezentanci wszystkich klas tej szkoły.

Pierwsze miejsce zdobył jedenastoklasista Denys, uzyskując 2481 pkt. przed Krupalskim — 2018 pkt. i Pilszewskim — 1821 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się — Nlewiadomski i Siotor.

Trzej pierwsi zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Mak.

Życie zostało nareszcie u nas zreorganizowane. Świetlicą Włókniarzy zainteresowaliśmy się i opiekę objęła nie tylko ORZZ, ale i z pomocą przyszła sportowcom partia. Obecnie jesteśmy w trakcie budowy lodowiska. Skierowaliśmy apel do społeczeństwa sportowego, by nam dopomógł przy pracy. Mamy sprzęt. Mamy drużynę „A” klasową. Hokej cieszyć się będzie u nas niemięjszym powodzeniem od piłki nożnej.

— Jak przedstawia się sprawa z lokalami sportowymi przy zakładach pracy?

— Mamy 8 kół sportowych przy fabrykach i 3 koła szkolne. Niestety niektóre zakłady pracy jak PZPB i Dziewiarstwo, gdzie jest 500 dziesięć, mimo dopingu, nie zdrażają zainteresowania się sportem.

W Zduńskiej Woli powinien w najbliższym czasie powstać dom kultury fizycznej Zduńska Wola musi uregulować swoje życie, ale Łódź powinna przysłać wszystkim działaczom i sportowcom Zduńskiej Woli z pomocą nie tylko materialną, ale i fachową. Korzyść będzie niewątpliwie wielka. (n)

## Skryzanka do listów

Stanisław Kędzierski — Głównie. Pozwól pan, że sami wybieramy termin na odwołanie Główna. Miejscowości tej poświęciliśmy w swoim czasie dużo miejsca, jeżeli KS Głównie posiada jakiegoś osiągnięcia sportowe, czekamy na konkretne dane. Jeżeli natomiast w dalszym ciągu istnieje jakiegoś niedociągnięcia w tym klubie wyraża dziękczynnie nie zawsze polepszy sytuację. Zakasać rękawy i pracować — oto jedyna hasła dla działaczy sportowych.

D. Wilkoszewski — Łódź. Cieszymy się bardzo, że interesuje pana los drużyny piłkarskiej „Stal” Głównie w mistrzostwach klasy „B”. Z uwagi na aktualne problemy, które znajdują miejsce na łamach naszego pisma i w związku z tym brak miejsca na kolumnie sportowej, nie jesteśmy w tej chwili w stanie omawiać szczegółowo i podawać tabelki z mistrzostw klasy „B”. Informację na poruszony temat uzyska pan niewątpliwie w sekretariacie ŁOZPN przy ul. Piotrkowskiej 67.

„Gwardziści” dążyć więc będą do zwycięstwa, a Związkowcy? Ci zechcą zerwać złą passę.

### I WRESZCIE W ŁODZI...

Włókniarki rozegrają spotkanie ze Spójnią warszawską. O ile łodzianki przejdą ten mecz, będą zmuszone nadal okupować ostatnie miejsce w tabeli.

A Włókniarze?

Ci goście będą krakowskie Ogniwo. Które w tej chwili zajmuje czwarte miejsce. Łodzianie są dobrej myśli i... w dobrej formie, przypuszczalnie więc nie powinni mieć większych trudności z wygranym tego spotkania. Należy podkreślić, że tak jedna, jak i druga drużyna bazują od dłuższego czasu na młodej generacji. Która z tych młodych drużyn jest lepsza, zobaczymy jutro na sali Ogniska o godz. 17.

# Tajemnica kosza

Bój w Lidze koszykowej staje się coraz bardziej ciekawy, a tym samym i emocjonujący.

W niedzielę będziemy świadkami czwartej kolejki spotkań. Zmierzą się:

### W GDAŃSKU...

Grać będą dwie Spójnie: łódzka i gdańska. Drużyny te mają po jednej grze przegranej. Należy sądzić, że stożą one zacięty pojedynek. Gdańszczanie na swoim terenie będą mieli jednak więcej szans na zwycięstwo, a jeżeli do tego łodzianie zagrają tak, jak ostatnio z Kolejarzem, zespół Wybrzeża będzie bezapelacyjnie faworytem tego spotkania.

### W WARSZAWIE...

Drużyna AZS gościć będzie rutylniarzy spod znaku Kolejarza (Poznań). Drużyna poznańska w dotychczasowych rozgrywkach

kach kroczy bez straty punktów. Inaczej przedstawia się sprawa zespołu stołecznego. „Azeteciacy” obniżyli ostatnio swój lot, a to jeszcze bardziej przemawia za tym, że poznaniacy będą mieli możliwość udowodnienia raz jeszcze, iż są jednak w tej chwili najlepszym zespołem w Polsce.

Drużyna żeńska AZS będzie miała za przeciwnika swoje koleżanki z Kolejarza (W-wa). Młode i dobre grające od początku rozgrywek akademickich powinny i tym razem odnieść zwycięstwo. Pozwól im to na utrzymanie pozycji lidera w tabeli i ligi żeńskiej.

### W POZNAŃU

spotkają się dwaj maruderzy, a więc miejscowy Związkowiec i krakowska Gwardia.

W dotychczasowej mecie ligowej oby dwa zespoły nie zdobyły jeszcze ani je-

## Dla dzieci i młodzieży

PRZEKŁADY Z LITERATURY RADZIECKIEJ

Mikołaj Iljin  
OPOWIADANIA  
O PRZEDMIOTACH  
str. 422      zł 12

Włodzimierz Durow  
MOJE ZWIERZĘTA  
str. 96      zł 4,50

Borys Żitkow  
CO WIDZIAŁEM  
str. 219      zł 11,40

Borys Żitkow  
OPOWIADANIA PRAWDZIWE  
str. 121      zł 4,80

Wiera Czaplina  
CZWORONOŻNI PRZYJACIELE  
Opowiadania o zwierzętach  
str. 221      zł 9

S. Zwieriew  
CUDOWNE PRZEMIANY  
str. 121      zł 3,60

Dymitr Łuchmanow  
POD ŻAGLANI  
str. 262      zł 8,10

Lew Tolstoj  
TRZY NIEDŹWIEDZIE  
str. 24      zł 5,40

Paweł Bażow  
KONIK POLNY  
str. 89      zł 3,60

W. Odojewski  
MIASTECZKO W TABAKIERCE  
str. 22      zł 5,40

Samuel Marszak  
PRZYJEMNY DZIEŃ  
str. 76      zł 6,90

»CZYTELNIK«  
(k 313)

## Pracownicy poszukiwani:

Murarzy, robotników gospodarczych oraz kobiety przy pracach murarskich, malarskich i magazynowych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Przem. Bawełnianego, w Łodzi ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Wyzd. Personalny. (k 21)

40 kontrolerów sanitarnych zatrudni natychmiast Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Zdrowia, Kandydaci, którzy nie posiadają przygotowania fachowego będą pracując w Dozorach Sanitarnych, uczęszczali jednocześnie na kurs dla kontrolerów sanitarnych. Wynagrodzenie według norm, ustalonych dla pracowników publicznej służby zdrowia. Zgłaszać się należy do Prezydium Rady Narodowej — Wydział Zdrowia Oddział Kadr i Szkolenia (ul. Piotrkowska 113).

2 księgowych (samodzielnego i kontystę) w Referacie Gospodarstw Rolnych zatrudni Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Łodzi, Zgłoszenia, Ogrodowa 15, pokój 109. (k 340)

## OSTRZEŻENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział Wojewódzki w Łodzi ostrzega przed nabyciem maszyny do liczenia typu „Underwood-Sundstrand” nr fabr. 270229 z motorkiem d. 10120 P. 120 V. — \*kradzionej w biurze Zakładu w Łodzi, przy ul. Roosevelta 18. (k 314)

### LEKARZE

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włośnowe, moczołciowe, powroci. Piotrkowska 114.

Dr KUDREWICZ — specjalista weneryczne, skórne 8-9, 3-5, Piotrkowska 106 (k8)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób krobocych, akuszerii. Przymuje, godziny 3-6. Piotrkowska 33.

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, picio we (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwarta — siódma (k7)

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serca 3-7, Piotrkowska 35.

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne 5-7, Sienkiewicza 52. (k 35)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 12-13, 15-16 Sienkiewicza 73. (k 29)

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35 Telefon nr 206-99. (k 30)

Dr BIBERGAL, specjalista, skórne, weneryczne, 4-8, Piotrkowska 134 — tel. 269-96 (k 34)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 1-6, ul. Próchnika 8 (k 33)

### POSZUKIWANIE PRACY

STUDENT III r. stomat. przymuje wszelką pracę lub korepetycje. Oferty „Praca”.

## Już czas ZAOPATRZYĆ SIĘ W LOS I kl.

Cena: — cały los — 30 zł, 1/4 — 7 zł 50 gr.

## Ogłoszenia drobne

UCZEŃ rosyjskiego, francuskiego, matematyki, elektrotechniki, radiotechniki. Piotrkowska 123-28.

MAGISTER farmacji przyjmie kierownictwo apteki lub stałą posadę w okolicach Łodzi. Oferta sub. Jadwiga Adamczewska dla Borowego, Łódź, Południowa 42-8.

OGRODNIK WYKWAŁIFIKOWANY warzywnik, kwiatacz, poszukuje pracy. Strykowska 13. Kwiatkowski.

### POSZUKIW. RODZIN

JAN Nykiel poszukuje siostr i ojca Antoniego. Wiadomości kierować — Łódź, Hipoteczna 13, m. 18, Gąpska Kazimierz.

### ZAOFIAROW. PRACY

POMOCNICA domowa potrzebna do 3 osób. Referencje. Zgłoszenia od 3-8. Armii Ludowej 17, m. 11, ostatnie wejście.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Próchnika 25, m. 10, a, lewa oficyna.

POMOCNICA domowa potrzebna na stałe lub dochodząca. Wiadomości Magistracka 4, m. 2, wejście od Koliątaja.

POTRZEBNY robotnik do Składu Materiałów Budowlanych. Łódź, Sienkiewicza 107.

STARSZEJ samotnej osoby poszukuje od zaraz małżeństwo do 3-miesięczka i pomocy domowej. Referencje pożądana. Jaracza 47, m. 3, od 16. (k343)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłaszać się Świerczewskiego 16-12, godz. 9-17. Warunki dobre.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy DKW kupię, ul. Legionów 38, warsztat.

CELULOID kupim 0,35 mm do 1 mm grubo. Ul. Legionów 38, warsztat.

POPULARNY skład mebli ponownie otwarty Stanisław Gabała, Próchnika 4.

PIORA WIECZNE kupim nawet polamane — Stalina 6. (k 176)

SPRZEDAŻ wózek dziecinny (limuzynka) z materacem. Pl. Wolności 11, Rudzińska.

RADIOAPARATY, lampy sprzęt radiowy. Kupno — sprzedaż. Gdańska 17 — Książniak. (k315)

SPRZEDAM bibirety, stan dobry. Tel. 189-59, godz. 16-22.

SPRZEDAM fortepian Mateckiego. Legionów 17 m. 4, godz. od 16.

SPRZEDAM meble z sypialni i różne. Próchnika 12, m. 9a. (k341)

ODZUBOY chołnkowe. — Hurt „Bazar” Łódź, Sienkiewicza 67, tel. 157-99.

SPRZEDAM piecyk (kaloryfer) gazowy pokojowy. Pl. Dąbrowskiego 1-20.

SPRZEDAM maszynę damską „Singer”, szafkę, kozetkę, łóżko, stół i inne. Piotrkowska 14/4, front, III piętro.

SPRZEDAM maszynę „Singer”, pięć kapełnowy gazowy i inne meble. Próchnika 28/4.

DO sprzedania seterki irlandzkie ośmiotygodniowe, dzwonić 202-50.

DIHYDROSTREPTOMYCYNA 5-granówki sprzedam. Bukowa 6-4, dojazd tramwajem 13 i 17 do Warszawskiej.

### NAUKA I WYCHOW

KSIĘGOWOŚCI, stenografia biurowa, maszynopisanie Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: Kl. Piłkowskiego 50, Piotrkowska 83.

ZEŃSKIE kursy kroju, szycia, modelowania „IPR” przyjmują zapisy od 9-18. Zgierska 30a.

KROJUKI nowoczesnego modelowania wyczułaj kursy IPR, Piotrkowska 24-7. (k289)

S. ↑ P.

mgr JÓZEF JAMROZ  
dyr. Gimnazjum i Liceum Przemysłu Metalowego w Łodzi oraz profesor Gimnazjum T.P.D. III w Łodzi zmarł 9 listopada 1950 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 44. Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w dniu 11 listopada 1950 r. o godz. 14 z domu przy ul. Łąkowej 10 na Stary Cmentarz Katolicki.

### ZONA, CÓRKA I RODZINA

LOKALE  
STUDENT Politechniki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pod „Włókniennik”.

MIESZKANIE 3-pokojowe komfortowe w śródmieściu zamienię na 2-pokojowe, wygody. Oferta Dziennik Łódzki pod „Pogoń”.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pod HS.

POTRZEBNY pokój umywalki z używalnością kuchni. Cena obywatelska. Dzwonić 200-38, godz. 17-18.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Palusiński Kazimierz.

ZGUBIONO prawo jazdy i kartę powołania do wojska RKU-Łódź. Turak Stanisław, ur. 17. 4. 1929.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Dzewulska Irena.

ZGUBIONO legitymację szkolną III Gimnazjum 10 kl. na nazwisko Stawinska Alina.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Zaleska Julia. Łomżyńska 17-6.

### ROZNE

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę — „Tkałnia-sztuczna” Więc wykrojona 23-2.

WYGRANA 100,000 zł na nr 33509 pada w Kolekturze Sabinu Guzickiego Piotrkowska 33 w ciągu nieniu II klasy 62 loterii.



KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska MO 253-00 Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44

Dyżury aptek

Dziesiątej nocy dyżurują apteki: Bojarski (Daszyńskiego 19), Cymer (Wólczańska 37) Apt Spół nr 61 (Piotrkowska 235), Lechowicz (ul. Zgierska nr 146), Pawlukiewicz (Nowotki nr 12), Trawkowski (Wojska Polskiego 56), Umieszowski (ul. Dąbrowska 24-b).

TEATRY

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego nr 34) - o godz. 19.15 „Brygada szlifera Karhana” - wzniesienie. PANSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) o godz. 15.00 i 19.15 „Wieczór trzech Króli”. PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) - o godz. 19.15 - „Obcy cień” K. Simo. TEATR ZIMOWY „OSA” (Traugutta 1) o godz. 19.30 „Słuby murarskie” - Ostatnie dni. Ceny biletów niższe o 50%.

MUZEA MIEJSKIE

MUZEA ETNOGRAFICZNE, Plac Wolności nr 14 (telefon 156-16) MUZEUM PREHISTORYCZNE - Plac Wolności nr 14 (telefon 139-130) MUZEUM SZTUKI - ul. Więckowskiego nr 36 (telefon 182-73) MUZEUM PRZYRODNICZE - Park Sienkiewicza (telefon 262-62) - Otwarte codziennie prócz poniedziałków w godzinach od 10 do 13, w czwartki od godz. 15 do 20, w niedziele i święta od godziny 10 do 17.

KINA

ADRIA (Stalina 1) - dla młodzieży - „Zakleta narcezonka” godz. 18, 20. BAJKA (ul. Franciszkańska nr 31) - „Burza nad Azją” - godz. 18, 20; dozw. od lat 12. BARTYK (Narutowicza 20) - „Upadek Berlina” I seria, - godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. do lat 7. GDYNIA (Daszyńskiego 2) - „Program aktualności kraj i zagr. nr 43/50, P.K.F. nr 46/50 „Nowa sztuka”, „Czarodziejskie laboratorium”, „Kukulka i szpak” - godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL (Legionów 2) - Kino nieczynne z powodu remontu. MUZA (Pabianicka 173) - „W płaskach środkowej Azji” godz. 18, 20; dozw. od lat 7. POLONIA (ul. Piotrkowska nr 67) - „Wesoły Jarmark” - godz. 15.30, 18, 20.30; dozw. od lat 12. PRZEWIŚNIE (ul. Zeromskiego 74) - „Orzeł Kaukazu” II seria, - godz. 18, 20 - dozw. od lat 12. REKORD (Rzgowska 2) „Konfrontacja” godz. 18, 20.30; dozw. od lat 12. ROBOTNIK (ul. Kilińskiego nr 173) - „As wywiadu” - godz. 18, 20; dozw. od lat 12. ROMA (Rzgowska nr 84) - „Orzeł Kaukazu” I seria, - godz. 18, 20; dozw. od lat 12. STYLOWY (ul. Kilińskiego nr 123) - „Świat się śmieje” - godz. 18, 20; dozw. od lat 12. ŚWIT (Beluecki Rynek) „Trzeci szturm” godz. 17.30, 20; dozw. od lat 12. TATRY (Sienkiewicza 40, dla młodz.) „Zakleta narcezonka” - godz. 16.30, 18.30, 20.30. TECZA (Piotrkowska 108) - nieczynna. WISLA (Daszyńskiego 1) - „Wesoły Jarmark” - godz. 16, 18.30, 21; dozw. od lat 12. WŁOKNIARZ (ul. Próchnika nr 16) - „Wesoły Jarmark” godz. 15, 17.30, 20; dozw. od lat 12. WOLNOSC (Napiórskiego nr 15) - „Panna bez posagu” godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 12. ZACHETA (Zgierska 26) - „Córka marynarza” - godz. 18, 20; dozw. od lat 12. DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Książki w domu, w szkole, loterie

Jak Dom Książki przygotował się do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni

Na ulicach Łodzi pojawiły się skromne stołki z napisem: „Loteria książkowa”. Cieszą się one dużym powodzeniem - nie dziwnego. Za 90 gr. zdobyć można wartościową książkę spośród wydawnictw radzieckich i przekładów. Główne wygrane, rozmieszczone w wygodnie wybranych kompletach losów, upoważniają do podjęcia książki za 300, 90 i 30 zł (wg nowej waluty).

Losy można kupować we wszystkich księgarniach Domu Książki, gdzie również odbiera się wygrane. Księgarnie zaopatrują także, na dogodnych warunkach, w komplety losów instytucje i organizacje, które chciałyby je rozprowadzać we własnym zakresie.

Loteria książkowa - to tylko jedna z imprez zorganizowanych przez Dom Książki w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Miesiąc Przyjaźni Polsko - Radzieckiej stał się okresem specjalnie wzmoczonej pracy w Domu Książki. Ambicją Domu Książki jest zapoznanie całego społeczeństwa z życiem, wiedzą i kulturą radziecką poprzez wprowadzenie książki radzieckiej do każdego domu, pokazanie jej wartości wszystkim.

SPECJALNE ZAOPATRZENIE KSIĘGARNI

Księgarnie Domu Książki rozporządzają znacznie zwiększonym asortymentem wydawnictw radzieckich w oryginalnej i przekładzie. Nowe transporty książek obejmują wszelkie dziedziny piśmiennictwa: literaturę piękną klasyczną i współczesną, wydawnictwa dla dzieci i młodzieży, ogromny zasób dzieł naukowych. Księgarnie pośredniczą jednocześnie w rozprowadzaniu prasy i czasopism radzieckich, przyjmując zamówienia na prenumeratę.

KOLPORTEŻY DOMU KSIĄŻKI

W Miesiącu Przyjaźni Dom Książki rozpoczął wielką kampanię pozaksięgarskiego rozprowadzania wydawnictw pod hasłem wyjścia z książki naprzeciw czytelnikowi, poza ramy sprzedaży księgarskiej. Wydawnictwa dostarczane będą do zakładów pracy, organizacji i uczelni za pośrednictwem kolporterów. Akcja ta będzie również prowadzona na wsi, gdzie zaopatrzenie w książki i możliwość swobodnego jej wyboru była często połączona z pewnymi trudnościami.

Od puszek po konserwach - do wagonu tramwajowego

Spójrzmy na okna wystawowe Centrali Tekstylniej. Jakże piękne welny, prawda? A tuż obok stojemy znowu przed wystawą księgarń. Kiedy zaś w końcu wracamy do domu tramwajem, rzadko zastanawiamy się skąd wzięto surowce dla produkowania tych rzeczy: wełnianego materiału, książki i stalowego konstrukcji wagonu tramwajowego. A przecież nie tak dawno zbierali w naszym domu odpadki: szmaty, makulaturę, złom. Z obowiązkowość zwracaliśmy się do chłopców w szkolnych czapkach, którzy - mówiliśmy - zabierają nam czas.

Dzięki tym kilku kilogramom żelastwa, które zamierzaliśmy wyrzucić na śmietnik, a które w skali ogólnopolskiej urosły do tysięcy ton, nasz import złomu z zagranicy został ograniczony na korzyść choćby pięknych ambulansów pogotowia ratunkowego, które właśnie przemknęły ulicą.

Społeczna akcja zbiórki odpadków ma jeszcze i drugi aspekt: moment

Sprzedawcy, werbowani spośród członków Zw. Zaw., organizacji społecznych i politycznych, rozprowadzając książki na bliskim sobie terenie będą mogli dobrać materiały najbardziej w danych warunkach pożądane - ze względu na samokształcenie zawodowe, społeczne i polityczne czy też upodobania czytelników.

Równolegle następuje zaopatrzenie w książki Spółdzielni Uczniowskich, które będą rozprowadzały w pierwszym rzędzie lekturę szkolną, wydawnictwa Wiedzy Powszechnej oraz wszelkie inne wydawnictwa przystosowane do potrzeb młodzieży.

Akademia kobieca

Liga Kobiet Dzielnicy Śródmieście i Śródmieście Prawa zaprasza gospodynie domowe, członkinie Ligi Kobiet i sympatyczki oraz członkinie Kół Ligi Kobiet z zakładów pracy na uroczystą Akademię 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, która odbędzie się w świetlicy CBT przy ul. Andrzeja Struga 18, dnia 11.11.1950 r. o godzinie 18.

Kabina samolotu i scena teatralna

Z bieguną północnego do... Łodzi Jesienny poranek. Kapuśniaczek siąpi oblepiając mokrą mgłą kilka skulonych postaci, oraz poślizną, jesienną trawę lotniczą.

Zebrań i odczytów

DZIS: - W lokalu (Kopernika 55), o godz. 19 zebrań ZMP, koła III i IV Wydziału Prawa. - W lokalu (Piotrkowska 133, IV p.), o godz. 19 wieczór poezji i pieśni, poświęcony 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, urządzony przez Zw. Zaw. Dziennikarzy i Literatów Łódzkich. - W lokalu Państw. Szkoły Pielęgniarek (Piotrkowska 45), o godz. 16 uroczystość wręczenia dyplomów pielęgniarkom. - W szkole (Pianowicza 6), o godz. 17 konferencja konsultacyjna dla uczniów kl. V, VI i VII Korespondencyjnej Szkoły Podst. Doświadczalnej.

WYMIANA PIENIEDZY

Wymiana pieniędzy zakończyła się w Łodzi tak, jak i w całym kraju, 8 bm. Toteż napis, wiszący przy ul. Ciesielskiej nr 7, a informujący, że wymiana odbywa się przy ul. Ogrodowej - można spokojnie zdjąć. Równie spokojnie można i powinno się zdjąć inne tego rodzaju napisy, umieszczone w różnych innych punktach miasta.

WYMIANA PIENIEDZY zakończyła się w Łodzi tak, jak i w całym kraju, 8 bm. Toteż napis, wiszący przy ul. Ciesielskiej nr 7, a informujący, że wymiana odbywa się przy ul. Ogrodowej - można spokojnie zdjąć. Równie spokojnie można i powinno się zdjąć inne tego rodzaju napisy, umieszczone w różnych innych punktach miasta.

WYMIANA PIENIEDZY zakończyła się w Łodzi tak, jak i w całym kraju, 8 bm. Toteż napis, wiszący przy ul. Ciesielskiej nr 7, a informujący, że wymiana odbywa się przy ul. Ogrodowej - można spokojnie zdjąć. Równie spokojnie można i powinno się zdjąć inne tego rodzaju napisy, umieszczone w różnych innych punktach miasta.

Sprawa dnia

Jeszcze tylko 3 dni

Aż do wydania ustawy w sprawie zmiany systemu pieniężnego posiadanie walut obcych, złota czy platyny nie było zabronione. Zabronione było tylko spekulowanie tego rodzaju posiadaniem majątkiem. Sprawa uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy. Obecnie posiadanie monet złotych, oraz złota i platyny jest zakazane i dlatego wartości te muszą być zgłoszone w Banku Narodowym do dnia 13 bm. W grę nie wchodzi naturalnie biżuteria oraz przedmioty kultu religijnego.

Posiadać może składać wniosek do Komisji Dewizowej w Banku Narodowym o udzielenie mu zezwolenia na dalsze posiadanie złota lub platyny, niezbędnych do wykonywania zawodu, np. jubлера czy technika dentystycznego. Można również ubiegać się o pozwolenie zatrzymania poszczególnych monet pamiątkowych.

W Łodzi nasilenie sprzedaży monet złotych i platyny w Banku Narodowym rośnie w miarę zbliżania się ostatecznego terminu zakończenia akcji. Zaobserwować można jednak fakt, że wśród zgłaszających się brak waluciarzy i tych, o których wiadomo, że złoto posiadają. Ujawnione wartości nie przekroczyły dotychczas 500 dolarów.

Bank, chcąc ułatwić wszystkim załatwienie odprzedaży, wszędzie urzędował również w niedzielę od 8 do 13. Jak wiadomo, przy odprzedaży nie potrzeba ujawniać swego nazwiska.

Termin upływa w poniedziałek, niechże więc zainteresowani śpieszą się, by nie znaleźć się w kolizji z ustawą. (Kas)

Podziękowanie

Przydzium Wojewódzkiego Kom. Odbudowy m. st. Warszawy w Łodzi składa niniejszym podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji w dn. 29 października rb. przedstawienia w Teatrze Komedii Muzycznej „Lutnia” pt. „Przebieg eperekt” na rzecz Odbudowy Stolicy. Komitet dziękuje Dyr. „Lutni” w osobach dyr. Szczawińskiego i dyr. Stokowskiego, Zarządowi Koła i Podstawowej Org. Partyjnej, Komitetowi Organizacyjnemu z Lubowskiej, Kenda, Piaseckiego, Orleńskiego, Bojarskiej, Borowieckiej, Wilczyńskiej, Martówny, Cieszkowskiej, Horkim, Słaskim, Lasowym, Sawinim, Mikulowskim, Stankiewiczem, Koszela, Cieślakim, Szepeskim, Lenczewskim, Borowieckim, Łabuńskim, Zdzitowieckim i Kaczorowskim. Ma specjalne podziękowanie także za montaż programu i energiczną ogólną organizację imprezy, poza tym Komitet dziękuje personelowi technicznemu i kancelaryjnemu Teatru oraz wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu przedsięwzięcia, dochód którego wyniósł 352.440 zł.

Notatnik Łódzki

WYMIANA PIENIEDZY zakończyła się w Łodzi tak, jak i w całym kraju, 8 bm. Toteż napis, wiszący przy ul. Ciesielskiej nr 7, a informujący, że wymiana odbywa się przy ul. Ogrodowej - można spokojnie zdjąć. Równie spokojnie można i powinno się zdjąć inne tego rodzaju napisy, umieszczone w różnych innych punktach miasta.

„REKINY” Z MIAAMI (70)



EPILOG W kilka miesięcy później profesor Green przyjechał w sprawach służbowych instytutu, w którym pracował jako ceniowany i otoczony szacunkiem gość do Warszawy. Umówił się z panem Asap...

tem i Wieklem Wallgorą, że obejrzą razem zową Warszawę, o której pięknie i dziwnym uroku, o patriotyzmie i bohaterstwie socjalistycznego budownictwa wiele mu naopowiadał jego nowi przyjaciele. A że Mabel, obecnie pani Wallgorowa, nigdy nie zaniedbywała okazji zobaczenia się z ojcem, znalazła się więc nasza gromadka znowu razem, przywieziona na Trasę W-Z przez najlepsze szofera Instytutu - Jambó, który znowu mógł pracować z ukochanym profesorem.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATY

W Y D A W C A : Spółdz. Wyd. Ośwat. „Czytelnik”. Redakcja i administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82 209-02, 204-75. Dział sportowy 205-95. Dział Miejski 114-32. Dział Korespondentów 207-18. Dział Ogłoszeń 128-35. Wiecezorem od godziny 17.00 telefon Redakcji tylko 114-32, Sportowy 208-95. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje PPK „RUCH” Łódź ul. Piotrkowska nr 61, telefon 180-74 nr konta PKO VII-567. Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr. Łódź, ul. Piotrkowska nr 61, telefon 180-74. Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE